



Modlitwa - wiersz

Ty co w przyrodzie objawiasz Twą chwałę,
Stroisz niebiosą w różnobarwne szaty;
Coś stworzył morza i góry wspaniałe
I w harmonijną piękność łączysz światy.

O niepojęty z gwiazdzistych przestrzeni,
Co milionami słońc i światów rządysz;
Wiem, że Twa wszechmoc nigdy się nie zmieni.
Że w Twojej mądrości Ty nigdy nie zbłądzisz. Stwórcu
wszechświata, nieśmiertelny Boże,
Co skarg niedoli nie gardzisz pieśniami,
Tobie łzy nasze składamy w pokorze,
Po drodze życia usłanej cierniami.

Przyjmij te skargi cierpiącej ludzkości,
Co w swej niedoli, którąś jej dał Panie,

Wznosi do Ciebie głosem Twojej miłości
Prośbę o rychłe swoje zmartwychwstanie. Te milionami
głosów powtarzane
Wiekowych cierpień beznadziejne jęki,
Niechaj z anielską czystą pieśnią zlane,
Błogosławieństwo wezmą z Twojej ręki.

Niech duch Kaina ustąpi ze świata,
Niech święty pokój i miłość zawita,
Twego Królestwa przyjdą błogie lata
I wieczne Prawdy Słońce nam zaświta.

Redakcja
R-
„Straż”